

## W tym numerze:

Spotkanie oświatowe	2
Reforma kształcenia zawodowego	2
VI Ogólnopolski Konkurs Uczniów	3
Nie robię nic wyjątkowego...	4
Rekordowe, pączkowe Mistrzostwa	4
Koncert	5
Nie mógłbym być kimś innym ...	6
Warto być	7
SME-TRAINET	8
Punkt Konsultacyjny	9
Subskrypcja	10



## PARLAMENT HANZEATYCKI

**Tomasz Wika**

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu została członkiem Parlamentu Hanzeatyckiego. Parlament Hanzeatycki jest organizacją powstałą w 1994 roku. Jego członkami są izby i instytucje rzemieślnicze, handlowe i przemysłowe mające swoje siedziby w państwach rejonu nadbałtyckiego: Danii, Niemczech, Estonii, Finlandii, Łotwie, Litwie, Norwegii,

- Łączenie w sieć i szeroko zakrojona współpraca
- Wzmacnianie poszczególnych regionów i wspieranie ich różnorodności
- Tworzenie ponadpaństwowej tożsamości hanzeatyckiej

Siedzibą Parlamentu Hanzeatyckiego jest Hamburg. Spośród polskich Izb należących do tej organizacji wymieni należy Izby w Gdańsku, Szczecinie, Bydgoszczy, Olsztynie, Białym-

stoku, następnie wprowadzają na rynek. Na bazie ożywionej wymiany opinii prowadzonej z klientami opracowują twórcze rozwiązania problemów, nowe produkty i usługi. Małe i średnie przedsiębiorstwa działają szybko i wydajnie, stosując innowacyjne rozwiązania. Obok wysokowartościowych wyrobów oferują swoim klientom szeroki zakres usług. Mamy nadzieję, że członkostwo w tej organizacji da szansę wielkopolskiemu rzemiosłu na dalsze kultywowanie głęboko zakorzenionych tradycji a jednocześnie będzie szansą, dającą odwagę i wiarę we własne możliwości.



Polsce, Rosji i Szwecji. Najważniejszymi celami, jakie stawia przed sobą Parlament Hanzeatycki to:

- Rozwój mocnego, innowacyjnego regionu gospodarczego o znaczeniu ogólnopolskim
- Wspieranie małych i średnich firm
- Zapewnienie najwyższych kwalifikacji

Warszawie, Lublinie, Opolu, Łodzi i Rzeszowie. Dzisiaj, podobnie jak przed wiekami, rzemiosło oraz małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią kręgosłup europejskiej gospodarki. Ich małe i średnie zakłady oferują do siedemdziesięciu procent wszystkich miejsc pracy. Firmy te stanowią siłę napędową rozwoju nowych metod pracy i technologii, które



## Spotkanie oświatowe

Iwona Derda

W dniu 23 lutego odbyło się w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu spotkanie Starszych Cechów, Kierowników Biur Ce-



chów oraz osób zajmujących się sprawami szkolenia młodocianych w Cechach zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej i Przedsiębiorczości w Kaliszu oraz w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu. Gościem specjalnym był Wojewódzki Komendantem OHP Tadeusz Wiąsowaty. Byli także przed-

stawiciele Centrów Edukacji i Pracy Młodzieży z Wielkopolski. Głównymi tematami spotkania były refundacje wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom ze środków Funduszu Pracy, projekt rozporządzenia w sprawie przygotowania zawodowego dorosłych.

Pierwszy temat wywołał wiele pytań skierowanych do przedstawicieli OHP odnośnie nowego rozporządzenia w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom z 19 grudnia 2008r obowiązującego od 1 stycznia 2009r. (Dz.U. Nr 235, poz.1601). W trakcie spotkania udzielono odpowiedzi na wiele

pytań, a w przypadku wątpliwości, które wynikły w trakcie rozmowy, przedstawiciele OHP zobowiązali się odpowiedzieć w terminie późniejszym drogą elektroniczną. Kolejne tematy dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie przygotowania zawodowego dorosłych i planowanych zmian resortu edukacji w zakresie kształcenia zawodowego przedstawili Prezes Izby Karol Pufal i Dyrektor Izby Tomasz Wika. W wyniku dyskusji ustalono, iż zostanie napisany list otwarty skierowany do Ministerstwa Edukacji Narodowej, w którym ustosunkujemy się do planowanych zmian i przedstawimy uwagi oraz propozycje całego środowiska rzemieślniczego.

Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, było cennym źródłem wymiany poglądów i umożliwiło wyjaśnienie wielu wątpliwości.

[Galeria na stronie WIR](#)

## Reforma kształcenia zawodowego

Tomasz Wika

Na początku 2008 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało zmiany programowe i organizacyjne dotyczące szkolnictwa zawodowego, zostały one ogólnie zarysowane w dokumencie pt. „Reforma programowa. Opis zmian potrzebnych w systemie edukacji. Projekt do konsultacji. MEN, Warszawa, kwiecień 2008”.

W modelu docelowym przewiduje się, że zasadnicza szkoła zawodowa będzie szkołą o trzyletnim cyklu kształcenia, przygotowującą do wykonywania konkretnego zawodu spośród ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Koncepcja przedłużenia okresu kształcenia jest słuszna, ale nie w tym kształcie, który proponuje Ministerstwo Edukacji Narodowej. Wprowadzenie w pierwszym roku nauki we wszystkich typach szkół, tj. liceach, technikach i szkołach zawodowych takiego samego

programu nauczania bez praktycznej nauki zawodu jest nieporozumieniem. Koncepcja wyrównywania poziomów po szkole podstawowej i gimnazjum świadczy o niewydolności polskiego systemu edukacyjnego. Kształcenie w trzyletniej szkole zawodowej powinno być cały okres nauki przygotowywać teoretycznie i praktycznie do konkretnego zawodu, a nie być okresem uzupełniania wiedzy ogólnej młodych ludzi, którą powinni uzyskać na wcześniejszych szczeblach edukacji. Prezentowana przez resort edukacji koncepcja doprowadzi do oderwania kształcenia zawodowego od pracodawców. Według koncepcji Ministerstwa Edukacji odrzucona z liceów i techników młodzież szkolić się będzie musiała w szkołach zawodowych działających w systemach edukacji, które kształcą – jak wskazuje obecna praktyka – niekoniecznie

pod potrzeby przedsiębiorców. Jak z tego wynika, będzie to niestety wybór negatywny.

W obecnym systemie kształcenia, jak również i w proponowanym, nie docenia się roli i znaczenia doradców zawodowych. Wiedza wyniesiona z zajęć prowadzonych przez takich właśnie doradców dałaby szansę, szczególnie młodzieży gimnazjalnej, na wybranie właściwej dla siebie drogi edukacji zawodowej.

Przyglądając się w jaki sposób Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi konsultacje w zakresie zmian dotyczących szkolnictwa zawodowego, można dojść do przekonania, że decyzje w tym zakresie zostały już podjęte, a system pozornych konsultacji służy tylko rozłożeniu odpowiedzialności pomiędzy wszystkich uczestników tej niby debaty.



## VI Ogólnopolski Konkurs Uczniów Rzemiosła Fryzjerskiego Stanisław Marczak im. Stefana Siankowskiego

W dniu 01 marca 2009 w Sali Reprezentacyjnej Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu odbył się VI Ogólnopolski Konkurs Uczniów Rzemiosła Fryzjerskiego im. Stefana Siankowskiego będą-



cy zarazem eliminacją do Otwartych Mistrzostw Fryzjerstwa Polskiego Poznań 2009 Organizatorami Konkursu są Rada Sekcji Fryzjersko – Kosmetycznej przy Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu , oraz współorganizatorzy Izba Rzemiosła i Przedsiębiorców w Gorzowie Wlkp. i Zachodniopomorska Izba Rzemieślnicza w Szczecinie . Regulamin Konkursu zatwierdzony został przez Dyrektora WIR w Poznaniu .

Zawodnicy juniorzy w ramach konkursu wykonali następujące zadania.

### Dział Damski

a/ układanie fal na mokro – konkurencja indywidualna

b/ uczesanie fryzury dziennej konsumenckiej – konkurencja mistrzowska

c/ uczesanie fryzury wieczorowej – konkurencja mistrzowska

### Dział męski

a/ uczesanie fryzury konsumenckiej – konkurencja mistrzowska

b/ modelowanie fryzury klasycznej – konkurencja mistrzowska

c/ modelowanie fryzury klasycznej – konkurencja indywidualna

Celem oceny poszczególnych kon-

kurencji oraz wyłonienia Laureatów Konkursu powołane zostało JURY w składzie

Kazimierz Szymkowiak – przewodniczący

Ewa Sławińska Cyga – członek

Lucyna Rygusińska - członek

Lucyna Kwaśny - członek

Henryka Donder –członek

Celem sprawnego przeprowadzenia konkursu zgodnie z jego regulaminem powołana została Komisja Kontroli Mirosława Wal-

czak – przewodnicząca

Ewa Krawiec – członek

Urszula Drozdowska – członek

Agnieszka Józefczyk – członek

Izidor Wochna – członek

Krzysztof Szelemet – Szczecin – członek

Udział w konkursie w poszczególnych konkurencjach wzięło 103 zawodników

Zwycięzcami poszczególnych konkurencji zostali

### Układanie FAL na mokro

I miejsce - Sylwia Michałowska - WIR Poznań

II miejsce - Monika Grabowska Izba Rzem. Szczecin

III miejsce - Agnieszka Smoła WIR Poznań

### DZIAŁ DAMSKI - ogólne

I miejsce - Sylwester Cichocki – Izba Gorzów

II miejsce - Żaneta Jaroska WIR Poznań

III miejsce - Aneta Krajeńska WIR Poznań

### DZIAŁ MĘSKI w konkurencji indywidualnej KLASYCZNA

I miejsce - Natalia Domin WIR Poznań

II miejsce - Monika Świrska Izba

Gorzów

III miejsce - Maciej Zacharewicz - Izba Gorzów

### DZIAŁ MĘSKI - ogólne

I miejsce - Mateusz Bućkowski Izba Gorzów

II miejsce - Kamila Jankowska Izba Gorzów

III miejsce - Ewelina Walda WIR Poznań

Laureaci konkursu z poszczególnych Izb Rzemieślniczych zgodnie z Rozporządzeniem MEN zwolnieni zostają z części praktycznej egzaminu czeladniczego w konkurencji której zwyciężyli .

Ponadto laureaci w/wym. Konkursu są kandydatami Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu do startu w Otwartych Mistrzostwach Fryzjerstwa Polskiego Poznań 2009 w dniach 25-26 kwietnia br.

Wszyscy zwycięscy konkursu otrzymali pamiątkowe Puchary oraz okolicznościowe medale jak również wiele nagród rzeczowych od sponsorów konkursu którymi byli

Firma EUROKOS – Halina i Michał Skrzypczak

Firma Karczewscy – Bydgoszcz

Firma POLWELL – Bydgoszcz

Firma Prospektor – Gliwice

Firma ALFAPARF – Milano

Kulminacyjnym punktem zakończenia konkursu był występ dzieci FRYZJERÓW w wieku do lat 13 – którzy swoje niemałe już umiejętności prezentowali na głowach manekina . 13 osobowa grupa dzieci w nagrodę za swoje występy otrzymała okolicznościowe puchary i medale a główny sponsor konkursu Firma EUROKOS przekazała główki treningowe..

Podsumowanie konkursu , oraz gratulacje dla uczestników Laureatów złożył

V-ce Prezes WIR w Poznaniu Stanisław Marczak

[Galeria na stronie WIR](#)

## Nie robię nic wyjątkowego...

Rozmawia: Marzena Rutkowska-Kalisz

Nie lubi mówić o tym co robi...po prostu od czasu do czasu nie ma jej przez jeden dzień w pracy... a pracownicy Izby wiedzą, że Małgosi



oddaje krew. Bardzo trudno namówić ją na rozmowę - przecież to właściwie nic takiego - ucina skromnie. Małgorzata

Maciejewska jest Honorowym Krwiodawcą od kilkunastu lat i przez ten czas oddała 6,5 litra krwi.

*Kiedy po raz pierwszy oddałaś krew?*

To się zaczęło w szkole średniej, w 1990, wtedy pierwszy raz oddałam krew, później miałam kilka lat przerwy, ale teraz robię to już regularnie.

*Jak często zgłaszasz się do stacji krwiodawstwa?*

Kobiety mogą oddawać krew co trzy miesiące, mężczyźni co dwa. Ale to każdy indywidualnie ustala sobie jak często chce krew oddawać - oczywiście musi być zdrowy. Sama procedura oddawania jest bardzo prosta i bezbolesna. Przychodzisz do stacji, oddajesz małą porcję krwi - tyle ile zazwyczaj przy badaniach okresowych. Krew jest badana i jeśli wszystko jest w

porządku, po wizycie u lekarza idziesz do punktu pobrań. Oddajesz 450ml krwi, trwa to niecałe 10 minut, wstajesz i idziesz do domu. Cała procedura trwa około półtorej godziny. Dłużej trzeba być gdy oddaje się krew na tak zwaną separację, gdy z krwi wyodrębniane są konkretne elementy - na przykład płytki krwi. Donacja odbywa się z dwóch rąk - ale leżysz sobie wygodnie pod kocem około dwóch godzin, oglądasz telewizor i jedyną niedogodnością jest to, że masz zajęte obie ręce. Ale to też da się przetrwać. Zwykle pobranie - jak wspomniałam - trwa kilkanaście minut i właściwie można to zrobić z marszu...Nie odczuwa się żadnych zawrotów głowy, słabości...

*Krążą legendy, że jeśli kilka razy się oddało krew trzeba to potem robić regularnie - czy to prawda?*

To wyłącznie legendy - można krew oddać raz, można całe życie. Ograniczeniem jest tylko stan zdrowia i wiek - krew oddaje się do 65 roku życia. Krew na separatorze można oddawać częściej - nawet co dwa, trzy tygodnie. Po prostu krew po odfiltrowaniu potrzebnych składników wraca do organizmu i w efekcie organizm mniej odczuwa ubytek.

*Jak zachęcisz innych do tego co robisz regularnie od tylu lat?*

Czy trzeba zachęcać? Nie wiem,

jeśli ktoś odczuwa potrzebę to sam idzie, zupełnie spontanicznie. Najczęściej nie obnosimy się z tym, po prostu oddajesz krew i już a przemyślenia, satysfakcje zachowujesz dla siebie. Bo satysfakcja jest, choć najczęściej nie wiesz dla kogo ta krew jest przeznaczona, oddajesz ją anonimowo. Co mogę powiedzieć by zachęcić - może to, że robisz bardzo wiele robiąc tak niewiele! Zachęca nawet Państwo, bo można oddaną krew odliczyć od podatku - ale właściwie żaden ze znanych mi honorowych krwiodawców tego nie robi bo jesteśmy honorowi do końca. Zaczyna się najczęściej w szkole, w wojsku, niekiedy gdy w rodzinie ktoś zachoruje. A potem to na swój sposób wciąga. Jeśli mogę komuś tak bezinteresownie pomóc, w dodatku mnie kosztuje to tylko trochę czasu więc dlaczego tego nie robić... To daje autentyczną satysfakcję i z czasem wpisujesz krwiodawstwo na stałe do kalendarza. Nawiasem mówiąc - jest to wolny dzień w pracy - bo pracodawca ma obowiązek dać ci płatny dzień wolnego. Jeżeli ktoś chce więcej wiedzieć na temat krwiodawstwa odsyłam na stronę Regionalnej Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu

[www.rckik.poznan.pl](http://www.rckik.poznan.pl)

*Kiedy teraz wybierasz się do stacji krwiodawstwa?*

Na początku kwietnia

## Rekordowe, pączkowe Mistrzostwa



Pfannkuchen, Boule de Berlin, ponczyki czy doughnuts - jak

zwał tak zwał ale na stałe zadomowiły się w cukierniach całego świata. Pączki - te idealne muszą mieć białą obwódkę by wykazać kunszt cukiernika i jakość ciasta drożdżowego. Nadzienia miewają różne -

od ajerkoniaku i toffi po konfitury różane i powidła - warunek by miały go dużo! Trudno właściwie dociec kto wymyślił pączki - ponoć piekły go gospodynie już w XVIII wieku - tyle, że z lichym skutkiem bo ówczesne pączki przypominały raczej kamienie obtoczone w cukrze. Bez wątplenia jest to jedno z najbardziej tradycyjnych ciast pol-

## Marzena Rutkowska-Kalisz

skich, a Jędrzej Kitowicz wspominał, że w trakcie panowania Augusta III wypiekano pączki pod wpływem przybyłych z Francji kucharzy: *Ciasta także francuskie, torty, pasztety, biszkopty i inne, pączki nawet - wydoskonaliło się to do stopnia jak najwyższego, Staro-świeckim pączkiem trafiwszy*



## Rekordowe, pączkowe Mistrzostwa cd.

*w oko mógłby go podsinić, dziś pączek jest tak pulchny, tak lekki, że ścisnąwszy go w rękę znowu się rozciąga i pęcznieje do swojej objętości, a wiatr zdmuchnąłby go*



z półmiska. Polacy pączki uwielbiali od wieków, może więc jest trochę prawdy w pewnej wieńskie przypowieści o powstaniu tego specjału. Otóż pewien polski czeladnik pracował u bogatego cukiernika w Wiedniu. Niestety ów mistrz zmarł niespodziewanie pozostawiając ogromną dzieżę ciasta. Zrozpaczona wdowa nie wiedziała co z nim zrobić i tu pojawił się nasz polski czeladnik. Zainspirowany obfitymi kształtami cukiernikowej narobił drożdżowych kul i obsmażył je w tłuszczu – sprzedały się błyskawicznie i stały się szybko prawdziwym hitem. A czeladnik – cóż – nie tylko pocieszył wdowę, w której się z resztą od dawna podkochiwał to jeszcze zyskał sławę, serce ukochanej i po jakimś czasie cukiernię. Nie wiadomo ile w tym prawdy ale historia

## Koncert



spotkanie na koncercie odbędzie się 22 maja. Tym razem będziemy mieli okazję posłuchać muzyki

jest romantyczna i smakowita...

A wracając do współczesności - Polacy nie wyobrażają sobie karnawału bez pączków, a ukoronowaniem tego kulinarnego obyczaju jest oczywiście Tłusty Czwartek. Jak nakazuje tradycja trzeba się w tym dniu najeść pączków do syta by szczęście sprzyjało nam przez cały rok.

Znakomitym treningiem przed tym dniem są oczywiście Mistrzostwa Poznania w jedzeniu pączków na czas. W tym roku odbyły się po raz piąty. 55 zawodników, 600 pączków, 10 minut a wszystko pod ostrzałem kamer i mikrofonów i czujnym okiem komisji sędziowskiej, której przewodniczył Stanisław Butka starszy cechu Cukierników i piekarzy w Poznaniu. W tym roku do zawodów stanęło wyjątkowo wielu konkurentów – jak tak dalej pójdzie – w przyszłym roku zmierzą się już w Sali Reprezentacyjnej – podsumowuje Pan Stanisław. W dodatku tegoroczny zwycięzca miał czas o minutę lepszy od zeszłorocznego rekordu. Nie trenował, nie głodował – i jak mówi – przyszedł na konkurs trochę na złość żonie, która nie wierzyła, że można zjeść tak szybko 10 pączków, w dodatku bez popijania.

A oto oficjalne wyniki tej rywalizacji.

- I miejsce Adam Jankiewicz  
7 min 49 sek
- II miejsce Roman Bamber  
7 min 55 sek
- III miejsce Tomasz Jutkowiak  
8 min 05 sek.

**Najstarsza uczestniczka Mariana Stanny 78 lat**



**Najstarszy uczestnik Stanisław Dera 66 lat**

**Najmłodsza uczestniczka Agata Orzech 12 lat**

**Najmłodszy uczestnik Kuba Wawrzyniak 5 lat**

Kolejne święto pączkowych łasuchów za rok tuż przed Tłustym Czwartkiem - a że pączki w cukierniach są przez cały rok – można zacząć treningi właściwie od zaraz.

[Galeria na stronie WIR](#)

**Tomasz Wika**

Wolfganga Amadeusza Mozarta i Piotra Czajkowskiego. Mam nadzieję, że Koncert Gwiazdy Świątowych Estrad dostarczy nam wspaniałych wrażeń i stanie się kolejną okazją do sympatycznego spotkania. Bilety będą rezerwowane i rozprowadzane na podobnych zasadach jak to miało miejsce przed poprzednim koncertem. Prosimy o podanie ilości zamawianych biletów i dokonanie wpłat na konto Izby do 17 kwietnia. Decydować będzie kolejność zgło-

szeń. O szczegółach poinformujemy w oddzielnym piśmie.

Zachęcam zatem serdecznie Państwa by zarezerwować czas w ten, majowy, piątkowy wieczór.

## Nie mógłbym być kimś innym...

Marzena Rutkowska-Kalisz

Równiutkie choinki posadzone wzdłuż plotu okalają spory staw, tuż obok, dwa spore domy i zabudowania gospodarzów. Droga wijąca się wzdłuż



ogrodzenia wprowadza na podwórze. Schludnie, czysto, po wielkopolsku porządnie i ... gdyby nie duża tablica z nazwą firmy – każdy miałby wrażenie, że wjechał raczej do nowoczesnego gospodarstwa niż wytwórni wędlin. Czyżby to była pochwała tradycji i gospodarności?

Zbigniew Paszko z rzeźnictwem związany jest od czterdziestu lat. Nie wyobraża sobie by mógł w życiu robić coś innego. Wychował się w gospodarstwie i od dziecka widział i wiedział jak przygotowuje się wędliny. Jak sam wspomina najbardziej podobało mu się to, że od razu można się było posilić efektami świeżo zakończonej pracy. To był to! Przeszedł wszystkie szczeble rzemieślniczego wtajemniczenia od ucznia począwszy, potem czeladnika na szefie i mistrzu skończywszy. Wychował blisko 30 uczniów. Zaczynał jako robotnik w masarni miejscowych PSS – ów, w firmie, której potem został dzierżawcą a w końcu właścicielem. Jak podkreśla to była znakomita szkoła zawodu, ale gdy przejmował upadający zakład wiedział, że to kopalnia fachowej wiedzy. Ludzie i ich umiejętności pozwoliły przetrwać najtrudniejsze dni – bo sceptycy w 1997 roku gdy zaczynał na swoim dawali mu kilka miesięcy na przetrwanie. Krok po kroku, bez kredytów, bez pożyczek firma rosła w siłę a zaczynało się wszystko od kilkunastu ludzi i zdezelowanego Fiata 125p. Teraz zatrudnia kilkadziesiąt osób nie licząc kierowców i obsługi 14 firmowych sklepów. Nie chciał wiązać się z bankami, wolał inwestować powoli ale zawsze za własne zarobione pieniądze. Jak

mówi prędkiej wolałby zamknąć firmę niż wiązać się kredytem. Najchętniej spędzałby czas bezpośrednio przy produkcji, to jego żywioł, ale obowiązki szefa firmy już mu na to nie pozwalają. Ale w sobotę sam nadal prowadzi wydawki bo to pozwala mu na kontakt z ludźmi. Trudne dzieciństwo w wielodzietnej rodzinie nauczyło go trzeźwego myślenia o gospodarowaniu i kierowaniu firmą i jak sam dodaje pozwoliło oprzeć się wielu finansowym pokusom. Ta specyficzna, można rzec chłopska filozofia sprawdziła się. Dziś pan Zbigniew z dumą podkreśla, że nie wie co to była inflacja a teraz nie boi się kryzysu. Ma jeszcze jeden – bodaj czy nie najważniejszy atut w rękę...

*Kocham tę pracę- co innego mogę powiedzieć. Rano zaczynam dzień o 3<sup>30</sup>kończę około 20<sup>00</sup>. Jestem synem rolnika i od zawsze nauczony byłem ciężkiej pracy. Nigdy nie byłem na wakacjach, nie wstydzę się tego. A wypoczywam gdy mogę sobie posiedzieć z kolegami nad moim stawem, tuż za domem. Tam jest mnóstwo ryb – starczy ich dla wielu wędkarzy. Mam szczęśliwie takich prawdziwych przyjaciół, z którymi pracuję i teraz gdy nie domaga zdrowie takie wspólne chwile są nieocenione. Ptaki a właściwie domowy drób to mój kolejny sposób na wypoczynek. Mam sześćdziesiąt pawi, rzadkie gatunki kaczek, gęsi i indyków – to takie gatunki, które hodowała jeszcze moja mama, a ja tę tradycję podtrzymuję. Sporo jest też kur... jest co robić przy takim stadku ale ja to bardzo lubię...* - mówi Zbigniew Paszko.

Zamłowanie do tradycji widać tu z resztą na każdym kroku. Ot choćby w pięknych różanych klombach, które otaczają dom i zabudowania, wszędzie widać gospodarką rękę. Ale owo gospodarskie myślenie przejawia się przede wszystkim w sposobie zarządzania. Firma należy do średnich zakładów, miesięcznie przerabia około 1500 tuczników i do 50 sztuk bydła w zależności od sezonu. Pan Zbigniew prowadzi samodzielny skup od oko-

licznych rolników i samodzielnie też ubija, nadwyżki poubojowe sprzedaje innym zakładom. Miesięcznie przerabia średnio 40-50 ton mięsa produkując wyroby do sieci własnych sklepów rozlokowanych na terenie północnej Wielkopolski, głównie w okolicach Trzcianki – gdzie firma ma swoją siedzibę. Od ośmiu lat jako jeden z nielicznych zakładów w okolicy przygotowuje świąteczne paczki dla pracowników wielu instytucji. Z roku na rok ten sposób dystrybucji wyrobów zaczyna przynosić coraz znaczniejsze zyski. Jak twierdzi pan Zbigniew to dowód na zaufanie klientów – no bo, który z pracodawców zaryzykuje, że w świątecznej paczce dla pracowników znajdą się niedobre rzeczy? Firma pana Zbigniewa bardzo chętnie też startuje we wszelkich możliwych konkursach – i zdobywa bardzo wiele wyróżnień. Na ścianach i półkach w pokoju szefa nie ma już dosłownie miejsca na statuetki, puchary czy dyplomy laureatów. Mówi o sobie chomik, bo nie lubi pracować bez zapasów, na styk – stąd i węgiel na placu i kilka kubików drewna do wędzenia - bo czym jak nie takim naturalnym dymem uwędzi szynki czy kiełbasy. Smaku nie da się oszukać!

*Dziś nie można stawiać na ilość tylko na jakość. Klient jest coraz bardziej wymagający, a naszym zadaniem jest sprostanie tym oczekiwaniom, mimo, że nieraz jest to ciężkie zadanie. Może i sposobem na to jest to naturalne wędzenie – jestem tradycjonalistą i mimo, że mam urzędzenia wolę robić to tak jak za czasów dziadka czy ojca.... Opieram się na starych kilkudziesięcioletnich recepturach i właśnie te stare metody uważam za klucz do rynkowego sukcesu.* Od wielu lat pan Zbigniew jest członkiem komisji egzaminacyjnej w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu i o ile nie obawia się o zachowanie starych przepisów cały czas podkreśla, że może zabraknąć ludzi, którym będzie się je przekazywać. Jak stwierdza ludzi do uboju i rozbioru można przyuczyć dość szybko ale o prawdziwych fachowców będzie za chwilę bardzo trudno. Wyuczył właśnie ostatniego ucznia i z ubolewaniem stwierdza, że nie ma chętnych do nauki.



## Nie mógłbym być kimś innym... cd.

*To trudny zawód ale i dający gwarancję zatrudnienia tymczasem zupełnie nie cieszy się uznaniem wśród młodych ludzi. Każdy fachowiec w zakładzie to po prostu skarb. Choć ostatnio gdy zamknięto parę zakładów w okolicy, bo i do nas dociera pomału kryzys ludzie sami zaczynają pytać o pracę, jeszcze dwa lata temu byłoby to nie do pomyślenia. Tych ludzi można jednak przyuczyć jedynie do podstawowych czynności – podsumowuje pan Zbigniew*

Zakład Rzeźnicko – Wędliniarski – to niewątpliwie największa duma i pasja pana Zbigniewa, ale nie byłby sobą gdyby nie próbował się swoim życiowym powodzeniem dzielić z innymi. Podkreśla, że tak go wychowano, tak ukształtował go rodzinny dom. Od

dwóch kadencji jest więc radnym w Trzciance i stara się pomagać gdzie tylko jest to możliwe. Wspomaga Caritas, niepełnosprawnych sportowców, hospicja, fundacje pomagające chorym dzieciom...

*Pomagam bo mnie na to szczęśliwie stać, a ponieważ sam zaznałem głodu, biedy i wiem co to oznacza. Pomagam bo bardzo tego chcę i uważam, że jest to sposób na wzbogacenie samego siebie. To największa radość gdy można się swoim sukcesem dzielić z innymi... to rozdane dobro wraca do człowieka wraz z szcunkiem i uśmiechami obdarowanych. To dla mnie bardzo ważne!* – mówi skromnie pan Zbigniew

To bardzo prosta – jak się zdaje – recepta na sukces – praca, praca,

praca ... i dobre słowo dla innych ale tylko ten, kto tak właśnie pracuje wie ile w rzeczywistości wyrzeczeń musiał przejść... Nawet jeśli sam sobie tego nie uświadamia. Cóż taka to wielkopolska, pozytywistyczna mentalność...

Tekst ukaże się w najnowszym numerze Magazynu Przemysłu Mięsnego

## Warto Być



**w Muzeum Narodowym w Poznaniu –**

jeszcze tylko do 8 marca trwa wystawa Zofii Stryjeńskiej, jednej z najbardziej znanych, oryginalnych i popularnych artystek dwudziestolecia międzywojennego. Przy okazji zwracamy uwagę na nowe godziny otwarcia Muzeum Narodowego w Poznaniu :wtorek – czwartek: 9:00 – 15:00 ; piątek: 12:00 – 21:00 ; sobota – niedziela: 11:00 – 18:00 ; poniedziałek: nieczynne.

**na XVI Kaziukach Wileńskich w Poznaniu**

Jarmark Kaziukowy będzie trwał od 4 do 8 marca ; uroczystości będą miały miejsce na Starym Rynku, w poznańskich kościołach i w Centrum Kultury Zamek

**w Poznaniu - na Targach**

**Edukacyjnych i towarzyszących im VIII Poznańskich Spotkaniach Targowych „Książka dla Dzieci i Młodzieży”**

które odbywają się w dniach 13 –

15 marca w pawilonie 8a Targów Poznańskich. W programie - wystawy ilustracji, grafiki książkowej i fotografii, konferencje, dyskusje panelowe, spotkania z autorami - wśród autorów m.in.: Joanna Papuzińska, Liliana Bardijewska, Joanna Kulmowa, Eliza Piotrowska, Roksana Jędrzejowska-Wróbel, Krystyna Lipka-Sztańbałło, Maria Mariańska-Czernik., warsztaty dla dzieci, w tym m.in. z cyklu „Rysujemy z mistrzem” - Maria Ekier, Bohdan Butenko, Krystyna Lipka-Sztańbałło, Elżbieta Krygowska-Butlewska, konkursy, zabawy **w Poznaniu, Kórniku i Pobiedziskach na koncertach IX Festiwalu Muzyki Pasyjnej i Paschalnej w dniach od 7 marca do 7 kwietnia.**

Koncerty mają miejsce w kościołach Poznania i Wielkopolski – koncert inauguracyjny 7.03. g. 19 kościół oo. Karmelitów Bosych, Wzgórze św. Wojciecha ; 14.03. g. 12.15 poznańska fara ; 15.03. g. 16.00 Salon Muzyczny Feliksa Nowowiejskiego ; 22.03. g. 14.30, kościół Najświętszej Marii Panny

## Aleksandra Szała

Królowej Świata, Parkowo ; 22.03. g. 16.00, Kościół Łaski Bożej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej ; 22.03. g. 18, kościół pw. św. Andrzeja Apostoła Poznań-Splawie ; - 28.03. g. 12.15 poznańska fara ; - 29.03. g. 19 kościół pw. św. Wojciecha, Wzgórze św. Wojciecha ; - 2.04. g. 18.45 kościół pw. Wszystkich Świętych, Kórnik ; - 5.04. g. 15.30 kościół pw. św. Ducha, Pobiedziska ; **Koncert finałowy festiwalu** w ramach Wielkiego Tygodnia u Franciszkanów 2009 w 4 świątyniach: kościoły pw. św. Wojciecha, kościoły oo. Karmelitów Bosych, kościoły oo. Jezuitów, kościoły oo. Franciszkanów na Górze Przemysła

w Poznaniu i Luboniu – **od 26 marca do 6 kwietnia trwają XIX Dni Kultury Francuskiej** (w programie wykłady, wystawy i koncerty oraz warsztaty tańca bretońskiego) tegoroczne Dni Kultury Francuskiej będą poświęcone przede wszystkim **Krajowi Baszków**

([www.dombretanii.org.pl/kultu.html](http://www.dombretanii.org.pl/kultu.html))

## SME – TRAINET

Na początku października 2008 roku, w ramach Programu „Leonardo da Vinci”, Związek Rzemiosła Polskiego razem z partnerami z Chorwacji, Niemiec, Włoch, Finlandii, Słowenii, Turcji, Austrii oraz Słowacji rozpoczął realizację trzyletniego projektu pod nazwą SME – TRAINET – „Sieć współpracy w obszarze kształcenia zawodowego na rzecz przedsiębiorczości”. Pomysłodawcą tej inicjatywy jest Instytut Wspierania Gospodarki Izby Gospodarczej Austrii. Jej głównym celem jest zwiększenie przejrzystości oraz umożliwienie porównania w obszarze programów kształcenia zawodowego w krajach UE oraz ułatwienie przepływu informacji na temat dostępnych szkoleń oraz dobrych praktyk zarówno na poziomie unijnym, jak i poszczególnych krajów.

Pozwoli to poprawić jakość szeroko rozumianej oferty edukacji oferowanej mikro-, małym i średnim przedsiębiorstwom, tak komercyjnie, jak i w ramach publicznych programów.

W ramach projektu Związek Rzemiosła planuje m.in. przeprowadzenie wywiadów na temat strategii rozwoju,

wprowadzania innowacji, zarządzanie pracownikami oraz aktualnych potrzeb szkoleniowych, z przedsiębiorcami z różnych branż, w tym fotograficznej i fryzjerskiej. Na podstawie zgromadzonej wiedzy i wyników badań, zaplanowane zostaną warsztaty oraz konferencje poświęcone m.in. analizie obecnych struktur szkolenia i wspierania młodych przedsiębiorców w sektorze rzemiosła oraz MŚP, a także omówieniu bieżących potrzeb szkoleniowych młodych przedsiębiorców.

W maju 2010 roku w Lathi, w Finlandii, w ramach międzynarodowej konferencji partnerzy projektu będą mieli możliwość podsumowania pierwszego etapu projektu i porównania wyników uzyskanych w badaniach potrzeb szkoleniowych młodych przedsiębiorców w poszczególnych krajach. Będzie to również okazją do porównania wniosków wypracowanych w trakcie krajowych warsztatów.

Związek Rzemiosła Polskiego będzie organizatorem konferencji podsumowującej projekt, którą zaplanowano na przełom maja i czerwca 2011 roku w Warszawie.

Przedsiębiorców chcących wziąć udział w badaniach prosimy o kontakt Magdaleną Frączak – koordynatorem badań oferty szkoleniowej w ramach projektu,

tel. 022 50 44 231, e-mail: [fraczak@zrp.pl](mailto:fraczak@zrp.pl)

Zachęcamy do kontaktu wszystkie osoby, które chciałyby podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z prowadzeniem firmy oraz szkoleń zawodowych jakie już odbyli lub jakie chcieliby ukończyć w swojej branży.





## Punkt Konsultacyjny

Punkt Konsultacyjny Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, PK przy Cechu Rzemiosł Różnych w Wągrowcu świadczy bezpłatne usługi informacyjne skierowane dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą.

### Konsultanci świadczą bezpłatne usługi informacyjne :

- w Punkcie Konsultacyjnym
- w formie dyżurów w Chodzieży i Lesznie,
- telefonicznie,
- elektronicznie (e-mail),
- w ramach seminariów.

### **Zakres bezpłatnej usługi informacyjnej Punktu Konsultacyjnego obejmuje:**

1. pakiet usług informacyjnych w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
2. pakiet usług informacyjnych dotyczących możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
3. informacje na temat możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych
  - a. usługi doradcze o charakterze proinnowacyjnym (np. audyt technologiczny oraz pomoc przy pozyskaniu/wdrożeniu technologii)
  - b. informacje na temat możliwości i zasad skorzystania z dofinansowywanych szkoleń
4. inne informacje
  - a. informacje teleadresowe (baza danych) instytucji otoczenia biznesu, które zrzeszają przedsiębiorców danej branży
  - b. wskazanie instytucji, które posiadają bazy danych zawierające informacje o dłużnikach i potwierdzające wiarygodność partnerów gospodarczych.

### **ZAPRASZAMY do Punktu Konsultacyjnego Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu:**

**Punkt Konsultacyjny przy Cechu Rzemiosł Różnych w Wągrowcu ul. Janowiecka 1  
codziennie w godz. 7:00 – 15:00**

### **dyżury Punktu Konsultacyjnego**

- **w Cechu Rzemiosł Różnych w Chodzieży ul. Raczkowskiego 1 (Tel. 067 2828054)  
w każdy 1, 2 i 4 wtorek miesiąca w godz. 10:00 – 14:00 dyżur Punktu Konsultacyjnego**
- **w biurze Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Lesznie ul. Spółdzielcza 2 budynek B,  
I piętro (Tel. 065 526942) w każdy 3 wtorek miesiąca w godz. 10:00 – 14:00**

***Usługi informacyjne świadczone w Punkcie Konsultacyjnym są bezpłatne, udzielane w ramach poddziałania 2.2.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, finansowane ze środków pochodzących z Unii Europejskiej i budżetu Państwa.***





## **SUBSKRYPCJA**

Subskrypcję Wielopolskiego Informatora Rzemieślniczego można zamówić pod adresem e-mail: [serwis@irpoznan.com.pl](mailto:serwis@irpoznan.com.pl) z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”.  
Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WIR na Portalu.  
Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.



## **WIELKOPOLSKI INFORMATOR RZEMIEŚLNICZY**

### **KONTAKT**

al. Niepodległości 2  
61-874 Poznań  
<http://irpoznan.com.pl>  
e-mail: [serwis@irpoznan.com.pl](mailto:serwis@irpoznan.com.pl)

### **WYDAWCA**

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu